

Aleksander BOŻEK

O WIECZNOŚCI ŚWIATA PRZECIWKO
MRUCZĄCYM

- Św. Tomasz z Akwinu, *Dzieła wybrane* w tłumaczeniu i opracowaniu Jacka Salija OP. Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze”, Poznań 1984, ss. 366, nakład 15 tys., cena 850 zł.

Za każdym razem, gdy polski czytelnik otrzymuje tłumaczenie nieznanego dotąd dzieła kogoś z klasyków filozofii, jest to niewątpliwie ważne wydarzenie na rynku wydawniczym. I tak też należy przyjąć wybór dzieł drobnych św. Tomasza w opracowaniu Jacka Salija OP, udostępniony przez dominikańskie wydawnictwo „W drodze”. Przywiązując większą wagę do dosłowności przekładu niż do zgrabności stylu, J. Salij przetłumaczył zestaw krótkich traktatów, które pozwalają współczesnym poznać lepiej myśl św. Tomasza. Tomaszowe dziełka napisane zostały jako odpowiedź na doświadczone potrzeby: czyjeś zarzuty, pytania, konkretne zamówienie pisarskie, czy też z potrzeby serca. Jak gdyby na marginesie nauczycielskiej działalności Akwinaty powstał zbiór liczący ponad trzydzieści tytułów.

Dokonany przez Salija wybór obejmuje, obok tekstów teologicznych (np. „Streszczenie teologii”, „Sprostowanie błędów greckich”), zwięzłą rozprawę „O władzy” a także dwa teksty o charakterze metafizycznym „O substancjach czystych” i „O wieczności świata” — w sumie dziewięć traktatów.

Najkrótsze spośród zamieszczonych w tomie dziełko „O wieczności świata” (*De aeternitate mundi*) zasługuje na osobną rekomendację, zwłaszcza dla czytelnika zainteresowanego zagadnieniami filozofii przyrody. Zachęta ta staje się czymś oczywistym, jeśli odczytać to dziełko w odniesie-

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

niu do konstatacji ks. K. Klósaka¹: „Normalną drogą do ateizmu znajduje człowiek współczesny w założeniu odwiecznego istnienia wszechświata [...] Kto więc współcześnie twierdzi, że kosmos istnieje od wieków, ten na ogół staje po stronie ateizmu”. Zasygnalizowany w powyższym fragmencie sposób myślenia spotkać można np. w wywodach W. Krajewskiego². Nietrudno zauważyć analogię z nie funkcjonującym już, miejmy nadzieję, mitem jakoby teoria ewolucji wykluczała możliwość stworzenia człowieka przez Boga.

Podobnie lekkomyślnego sądu uniknął przed siedmioma wiekami św. Tomasz, broniąc w „O wieczności świata przeciwko mrużącym”³ poglądu, iż Bóg mógłby stworzyć świat odwiecznym: odwieczne istnienie świata nie przekraczałoby wszechmocy Boga Stwórcy, nie byłoby niczym absurdalnym. Szemranie ówczesnych przeciwników owej tezy należy przyjąć ze zrozumieniem. Natomiast pomruki czy wręcz bełkot, w tej kwestii niektórych współczesnych autorów brzmią tym bardziej żenująco, że wtórują im najczęściej niewybredne epitety pod adresem intelektualnego dorobku średniowiecza.

Argumenty św. Tomasza, zmierzające do wykazania, że pojęcie świata stworzonego ale odwiecznego nie mieści w sobie żadnej sprzeczności, są w zasadzie metafizyczne. Jednakże w kilku punktach św. Tomasz odwołuje się do racji przyrodniczych (gdy powołuje się na przykłady istnienia w przyrodzie nieskończenie szybkich sygnałów). Interesujące byłoby dokładne przebadanie poprawności rozumowania św. Tomasza po uwzględnieniu poprawek naniesionych przez późniejszy rozwój nauk empirycznych. Jednak bez względu na wartość poznawczą dziełko *De aeternitate mundi* stanowi interesujące świadectwo wysiłków teologa chcącego poszerzyć ludzką wiedzę o Bogu, o Jego wszechmocy, czy granicach możliwości. I będzie oznaką roztropności podzielił pogląd św. Tomasza: „ograniczeniem Bożych możliwości nie jest to co wydaje się nam absurdalne i niemożliwe”.

¹K. Klósak, *Z zagadnień filozoficznego poznania Boga*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków, 1979.

² Krajewski, *O wieczności materii i jej ruchu*, Warszawa 1956.

³*De aeternitate mundi contra murmurantes* — takim tytułem w niektórych wydaniach zaopatrywano to dziełko św. Tomasza.